

Sygn. akt III AUa 850/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

Sędziowie: SA Anna Kubasiak

SO del. Ewa Stryczyńska

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Kapanowska

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2014 r. w Warszawie

sprawy M. K.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W.

o emeryturę policyjną

na skutek apelacji M. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 stycznia 2013 r. sygn. akt XIII U 3507/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 850/13

UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. K. odwołał się od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 28 maja 2012 r. stwierdzającej ustanie jego prawa do policyjnej emerytury z dniem 10 lipca 2010 r., tj. z dniem uprawomocnienia się wyroku skazującego i wstrzymującej wypłatę tego świadczenia od 1 czerwca 2012 r. Organ emerytalny wnosił o oddalenie odwołania i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. **Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 stycznia 2013 r. oddalił odwołania (pkt 1) i zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu emerytalnego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt 2).** Ustalił, że odwołujący się (ur. (...)) służbę w Policji pełnił od 16 lutego 1990 r. do 28 stycznia 2004 r. Ze służby został zwolniony z dniem 28 stycznia 2004 r. na podstawie art. 41 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji. W dniu 28 stycznia 2004 r. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Decyzją z dnia 11 marca 2004 r. organ emerytalny ustalił dla odwołującego się prawo do emerytury policyjnej. Prezes Sądu Okręgowego w (...)pismem z dnia 24 maja 2012 r. poinformował organ emerytalny, że Sąd Okręgowy w (...) wyrokiem z dnia 2 lipca 2010 r., IV K 310/08, który uprawomocnił się 10 lipca 2010 r., skazał odwołującego się za popełnienie przestępstw z art. 231 § 2 k.k. w zbiegu z art. 271 § 3 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k.

Zaskarżona decyzja została wydana w związku z powyższym wyrokiem karnym.

W tak ustalonym na podstawie dokumentów z akt sprawy i akt

rentowych stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne. Sąd podniósł, że zgodnie z art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004r. nr 8, poz. 67 ze zm., aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 667 ze zm., dalej jako: ustawa zaopatrzeniowa) skazanie emeryta albo rencisty prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne lub przestępstwo skarbowe umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego, popełnione w związku z wykonywaniem czynności służbowych i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, albo za przestępstwo określone w art. 258 Kodeksu karnego lub wobec którego orzeczono prawomocnie środek karny pozbawienia praw publicznych za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe popełnione przed zwolnieniem ze służby, powoduje utratę prawa do zaopatrzenia emerytalnego na podstawie ustawy. Takie brzmienie ust. 2 art. 10 ustawy zaopatrzeniowej, jak i pozostałym jednostkom redakcyjnym tego art., zostało nadane przez art. 4 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 82, poz. 558). Nowelizacja weszła w życie w dniu 11 czerwca 2007 r. W myśl art. 12 cyt. ustawy zmieniającej z dnia 13 kwietnia 2007 r., art. 10 ust. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej, w brzmieniu nadanym powyższą ustawą, stosuje się w przypadku, gdy funkcjonariusz został skazany prawomocnym wyrokiem sądu lub wobec którego orzeczono prawomocnie

środek karny po dniu jej wejścia w życie. Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że art. 39 ust. 1 pkt 5 ustawy zaopatrzeniowej stanowi, iż prawo do świadczeń ustaje w razie skazania funkcjonariusza, który ma ustalone prawo do emerytury lub renty, prawomocnym wyrokiem sądu, o którym mowa w art. 10 ust. 2. Natomiast stosownie do art. 45 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej wypłatę emerytury lub renty wstrzymuje się, jeżeli powstaną okoliczności uzasadniające zawieszenie prawa do świadczeń lub ustanie tego prawa, poczynając od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym organ emerytalny wydał decyzję. W związku z takimi unormowaniami Sąd Okręgowy za kluczowe dla rozstrzygnięcia uznał ustalenie, czy art. 10 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej, w brzmieniu obowiązującym po nowelizacji z 2007 r., znajduje zastosowanie do odwołującego się. Zasadne w tym względzie jest, zdaniem Sądu, stanowisko organu emerytalnego, które znalazło wyraz w zaskarżonej decyzji. Ze znajdującego się w aktach rentowych wyroku skazującego z 2 lipca 2010 r., IV K 310/08, wynika, że odwołujący się został uznany winnym popełnienia zarzucanych mu czynów określonych w art. 231 § 2 k.k. w zbiegu z art. 271 § 3 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. Nie jest przy tym sporne, że przestępstwa, za które odwołujący się został skazany, są przestępstwami umyślnymi, ściganymi z oskarżenia publicznego, dokonanymi w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II UK 151/11, Sąd Okręgowy wskazał, iż przesłanką materialną utraty prawa do emerytury policyjnej nie jest „data popełnienia czynu zabronionego”, o jakim mowa w art. 10 ust. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej, a prawomocne skazanie po wejściu w życie nowelizacji przepisu art. 10 tej ustawy. W związku z jednoznacznym brzmieniem przepisu przejściowego ustawy nowelizującej (art. 12 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r.) należy, zdaniem Sądu, stwierdzić, iż skoro wyrok skazujący został wydany w dniu 2 lipca 2010 r., uprawomocnił się w dniu 10 lipca 2010 r., a więc po dacie wejścia w życie nowelizacji z 2007 r., to znajduje zastosowanie do odwołującego się art. 10 w nowym brzmieniu, znacznie rozszerzającym przyczyny ustania prawa do emerytury policyjnej. Sąd za bezpodstawne w świetle przepisów przejściowych ustawy nowelizującej z 2007 r. uznał twierdzenia odwołującego się, iż w stosunku do niego nie powinno się stosować ustawy znowelizowanej. Stanowisko takie wynika zapewne z faktu, iż odwołujący się dopuścił się przestępstw w okresie obowiązywania art. 10 w poprzednim brzmieniu, wiążącym ustanie prawa do emerytury z orzeczeniem środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych. Jednakże ustawodawca uzależnił stosowanie znowelizowanego art. 10 policyjnej ustawy zaopatrzeniowej od daty wydania prawomocnego wyroku skazującego, a nie od daty popełnienia czynu zabronionego. W takim stanie rzeczy Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że organ emerytalny pozbawiając odwołującego się prawa do świadczenia emerytalnego prawidłowo zastosował art. 10 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 11 czerwca 2007 r. (art. 22 ustawy zmieniającej), albowiem już po przyznaniu emerytury odwołujący się został prawomocnie skazany za czyn, o jakim mowa w art. 10 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej, tj. prawomocnym

wyrokiem z dnia 10 lipca 2010 r. W związku z zarzutami odwołującego się Sąd Okręgowy zauważył, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2011 r., K 4/09, orzekł, iż art. 10 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej w związku z art. 12 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. jest zgodny z wynikającymi z art. 2 Konstytucji zasadami niedziałania prawa wstecz oraz ochrony praw słusznie nabytych. Sąd przywołał także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 kwietnia 2008r., P 38/06, w którym stwierdzono m.in., że „zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, system zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb mundurowych stanowi szczególny rodzaj ustawowego „przywileju” - przynajmniej z punktu widzenia osób objętych systemem ubezpieczenia społecznego. Odrębności dotyczą zarówno sposobu określenia przesłanek, których spełnienie jest konieczne dla uzyskania prawa do emerytury, ustalania podstawy wymiaru emerytury oraz tzw. wysługi emerytalnej. Są to rozwiązania korzystniejsze od obowiązujących w systemie ubezpieczeniowym, a uzasadnione podkreślonym powyżej, szczególnym charakterem służby. Nie znaczy to natomiast, że ustawodawca zwykły ma obowiązek „gwarantować” objęcie świadczeniami emerytalno-rentowymi z „systemu mundurowego” każdego funkcjonariusza i w każdym wypadku - w tym także osób, których służba nie przebiegała w sposób nienaganny, w szczególności skazanych za pospolite, dokonane z niskich pobudek lub szczególnie niebezpieczne przestępstwa. Takie zachowanie funkcjonariusza jest zaprzeczeniem istoty jego służby, toteż logiczną jego konsekwencją jest pozbawienie go związanych z tą służbą „przywilejów”. Tezy o istnieniu konstytucyjnego obowiązku tej treści nie uzasadnia wykładnia art. 67 ust. 1 Konstytucji, ani istota konstytucyjnie chronionych praw i wolności, formułowana na podstawie art. 31 ust. 3 Konstytucji, ani wreszcie względy sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji).”. Kierując się takimi względami Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję za prawidłową, w konsekwencji oddalając odwołanie. O kosztach zastępstwa procesowego organu emerytalnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Sąd wskazał, że zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę, a taką w niniejszej sprawie jest odwołujący się, ma obowiązek zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowej obrony. W myśl art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Wobec tego, że odwołujący się nie zgłosił wniosku o nieobciążanie go tymi kosztami, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw by uznać, że w niniejszej sprawie zachodzą okoliczności do zastosowania tego przepisu, Sąd uznał, że odwołujący jest w stanie ponieść wydatek w wysokości 60 zł, tj. kwotę jaką zasądzono tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego strony pozwanej. Zdaniem Sądu otrzymywane dotąd przez odwołującego się świadczenie pozwala mu na uiszczenie takiej kwoty, która jest kwotą minimalną przysługującą w tego rodzaju sprawach. Nadto, odwołujący się wnosząc sprawę do sądu musiał się liczyć z tym, że w przypadku przegranej będzie zobowiązany do poniesienia takiego wydatku. **Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył odwołujący się.** Apelujący zaskarżył wyrok w całości, zarzucając: - naruszenie prawa materialnego - art. 12 ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2007 r. nr 82, poz. 558) poprzez pominięcie faktu, iż wykładnia powyższego przepisu pozostaje w sprzeczności z ogólnymi zasadami obowiązującymi w prawodawstwie polskim, tj. paremiami „lex retro non agit” i „nullum crimen sine lege”, - naruszenie dyspozycji art. 10 ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej poprzez uchybienie terminowi prekluzyjnemu dotyczącemu powiadomienia organu emerytalnego o uprawomocnieniu się wyroku skazującego w terminie 7 dni od dnia jego uprawomocnienia. Apelujący wniósł o zwolnienie go z orzeczonych kosztów zastępstwa procesowego podnosząc, że od dnia 1 czerwca 2012 r. nie pobiera żadnych świadczeń i wraz z dwojgiem studiujących dzieci jest na utrzymaniu żony.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że w związku ze wskazaną przez Sąd Okręgowy podstawą prawną rozstrzygnięcia powołuje się na zasadę, iż w praworządnym państwie obywatel powinien być w stanie przewidzieć prawne rezultaty działań lub zaniechań, a także móc się do nich przygotować. Standardy demokratycznego państwa prawnego wymagają bowiem, by wszelkie normy represyjne (nie tylko normy prawa karnego sensu stricto) były poddane zasadzie „nullum crimen sine lege”. Ustanawia ją art. 15 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, który to przepis zakazuje stosowania represji nie przewidzianej prawem w momencie dokonania czynu decydującego o zastosowaniu sankcji (wyrok z 26 lipca 1991 r., I PRN 34/91 - niepublikowane). W przypadku wnioskodawcy, jak on twierdzi, prawa te zostały pogwałcone. Według skarżącego, w

toku dotychczasowego postępowania nie odniesiono się do podnoszonej przez niego jeszcze innej kwestii. Mianowicie w art. 10 ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej na prezesów sądów ustawodawca „nałożył konkretny, określony terminem prekluzyjnym obowiązek”. O skazaniu emeryta lub rencisty wyrokiem, o którym mowa w ust. 2, prezes sądu zawiadamia, w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, organ właściwy w sprawach zaopatrzenia emerytalnego. W przypadku skarżącego powiadomienie nastąpiło po 22 miesiącach. Wyrok skazujący zapadł po trzech latach procesu - 2 lipca 2010 r. Uprawomocnił się 10 lipca 2010 r. Zatem do 17 lipca 2010 r. winna być przesłana informacja o skazaniu emeryta. Dane w odniesieniu do tego, że skarżący jest policyjnym emerytem, znajdowały się w aktach sprawy karnej, tak więc nie było żadnych powodów uniemożliwiających dokonanie powiadomienia o skazaniu w terminie wskazanym ustawą. Pismo zawierające odpowiednie informacje wysłane zostało do organu emerytalnego 21 maja 2012 r. i skutkowało pozbawieniem apelującego emerytury przyznanej poczynając od 28 stycznia 2004 r, tymczasem takie powiadomienie winno nastąpić w ciągu 7 dni. Termin ten, według skarżącego, nie ma charakteru instrukcyjnego, bowiem ustawa wiąże z nim negatywne skutki dla strony. Jest to więc termin prekluzyjny i niepodjęcie określonej czynności przez uprawniony podmiot w okresie zakreślonym tym terminem powoduje definitywne wygaśnięcie przysługującego podmiotowi prawa do tej czynności. Wygaśnięcie uprawnienia jest bezwzględnie wiążące dla stron stosunku prawnego, sądu lub innego organu powołanego do rozpoznania sprawy. Upływ tego terminu powinien być uwzględniony z urzędu a nie dopiero wskutek zarzutu. Gdyby zamiarem ustawodawcy nie było nadanie przedmiotowemu terminowi charakteru prekluzyjnego, to w treści art. 10 ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej byłby jedynie zapis, że prezes sądu zawiadamia organ emerytalno-rentowy o skazaniu emeryta lub rencisty bez wyznaczania konkretnego terminu, w jakim tego powiadomienia ma dokonać. W konsekwencji czynność dokonana po upływie terminu z art. 10 ust. 3 ustawy jest nieważna z mocy prawa i nie może rodzić skutków prawnych dla strony. Wskazując na powyższe względy apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i „przywrócenie emerytury policyjnej”. **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.** Brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w niespornym stanie faktycznym nie doszło do zarzucanych przez odwołującego się naruszeń prawa materialnego. Przeciwnie Sąd Okręgowy prawidłowo wykładając i stosując przepisy prawa materialnego trafnie uznał, czemu dał wyraz w treści rozstrzygnięcia, że objęta sporem decyzja jest formalnie poprawna i merytorycznie zasadna. Pierwszy zarzut naruszenia prawa dotyczy naruszenia art. 12 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 82, poz. 558, dalej jako: ustawa nowelizująca z 2007 r.) „poprzez pominięcie faktu, iż wykładnia powyższego przepisu pozostaje w sprzeczności z ogólnymi zasadami obowiązującymi w prawodawstwie polskim, tj. paremiami „lex retro non agit” i „nullum crimen sine lege”. W związku z tym należy podnieść, że art. 12 ustawy nowelizującej z 2007 r. stanowi, że art. 10 ust. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej w brzmieniu znowelizowanym stosuje się w przypadku, gdy funkcjonariusz został skazany prawomocnym wyrokiem sądu lub wobec którego orzeczono prawomocnie środek karny po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy. Wynika stąd, że art. 10 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej znajduje zastosowanie tylko do tej grupy emerytów i rencistów, którzy zostali skazani prawomocnym wyrokiem sądu lub wobec których prawomocnie orzeczono środek karny pozbawienia praw publicznych po wejściu w życie ustawy nowelizującej z 2007 r. Przepisu tego nie stosuje się natomiast do emerytów i rencistów, którzy zostali skazani za popełnienie jednego z przestępstw wymienionych w art. 10 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej lub wobec których orzeczono prawomocnie środek karny przed wejściem w życie ustawy nowelizującej z 2007 r., tj. przed 11 czerwca 2011 r. (art. 22 ustawy nowelizującej). Treść normatywna przepisu art. 12 ustawy nowelizującej, stanowiącego przepis intertemporalny, będąca wynikiem wykładni literalnej nie może budzić wątpliwości, nie więc podstaw, aby sięgać do innych metod wykładni. Skarżący formułuje zarzut naruszenia przedmiotowego przepisu przez pominięcie faktu, iż jego wykładnia pozostaje w sprzeczności ze wskazanymi przez niego ogólnymi zasadami obowiązującymi w prawodawstwie polskim. Skarżący nie proponuje jednak, aby za pomocą innych reguł interpretacji tekstu prawnego, nadać inne znaczenie normie w nim zawartej, ale w gruncie rzeczy twierdzi, że tak rozumiany, jak wyżej przedstawiono, przepis narusza zasady niedziałania prawa wstecz i niekarania bez podstawy prawnej. Przepis ten jednak, co skarżący pomija, podlegał w związku z art. 10 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej (w brzmieniu nadanym mu przez art. 4 pkt 2 ustawy nowelizującej z 2007 r.) ocenie Trybunału Konstytucyjnego co do zgodności z zasadą lex retro non agit wyrażoną w art. 2 Konstytucji, co zresztą podniósł Sąd Okręgowy. W wyroku zapadłym 7 kwietnia 2011 r., K 4/09 (OTK-A 2011 nr 3, poz. 20), Trybunał orzekł (pkt 4), że art. 10 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej w związku z art. 12 ustawy nowelizującej z 2007 r. jest zgodny z wynikającymi z art. 2 Konstytucji zasadami niedziałania prawa wstecz oraz ochrony praw

słusznie nabytych. Jeśli chodzi o art. 12 ustawy nowelizującej Trybunał wskazał, że: „Artykuł ten pełni rolę przepisu intertemporalnego, precyzującego okres stosowania wskazanych w tym artykule przepisów, w tym między innymi art. 10 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, dostosowując ich stosowanie do zasadniczego faktu, z którym związane są skutki prawne. (...) Z art. 12 ustawy nowelizującej z 2007 r. wynika, w odniesieniu do art. 10 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, norma prawna nakazująca wiązać skutek prawny w postaci utraty prawa do zaopatrzenia emerytalnego na podstawie ustawy ze skazaniem prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo określone w art. 10 ust. 2 ustawy lub ze skazaniem prawomocnym orzeczeniem, o którym mowa w tym przepisie tylko wówczas, gdy skazanie to nastąpiło po dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej z 2007 r., tzn. również po dniu wejścia w życie zaskarżonego przepisu art. 10 ust. 2 ustawy. Art. 12 ustawy nowelizującej stanowiący, że stosowanie art. 10 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym dotyczy wyłącznie sytuacji, w której funkcjonariusz został skazany prawomocnym wyrokiem lub wobec którego prawomocnie orzeczono środek karny, zapobiega wstecznemu stosowaniu prawa i naruszeniu zasady *lex retro non agit*. Wyklucza bowiem stosowanie zaskarżonego przepisu w sytuacji, w której nastąpiło prawomocne skazanie lub prawomocne orzeczenie, o których mowa w art. 10 ust. 2 ustawy, powodujące utratę prawa do zaopatrzenia emerytalnego na podstawie ustawy po zwolnieniu ze służby, ale przed wejściem w życie art. 10 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. W rezultacie Trybunał orzekł, że zaskarżony art. 10 ust. 2 ustawy nie narusza zasady *lex retro non agit*, stanowiącej składnik zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa.” Trybunał Konstytucyjny analizując treści normatywne art. 10 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej w związku z przepisem intertemporalnym art. 12 ustawy nowelizującej z 13 kwietnia 2007 r. wskazał, że „wprowadzenie tych przepisów do porządku prawnego tworzy sytuację pozornej retroaktywności”, która w istocie w sposób retrospektywny odnosi się do stosunków prawnych ukształtowanych wcześniej i trwających nadal (gdy następstwa zdarzeń prawnych mają charakter ciągły i trwają nadal, to w odniesieniu do nowego odcinka czasu oceniać je należy według nowych przepisów), a art. 10 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej, korzystając z prawa ustawodawcy do zmian w obowiązującym prawie, modyfikuje te stosunki - następuje utrata prawa do emerytury na podstawie ustawy zaopatrzeniowej, nabytego przez funkcjonariusza przed wejściem w życie ustawy nowelizującej z 2007 r., w wypadku zaistnienia przesłanek określonych w art. 10 ust. 2 ustawy oraz art. 12 ustawy nowelizującej z 2007 r. W przedmiotowym wyroku z 7 kwietnia 2011 r. Trybunał uznał również, że art. 10 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej w związku z art. 12 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. jest zgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą ochrony praw słusznie nabytych. W związku zaś z omawianym zarzutem apelacyjnym Sąd Apelacyjny uważa, że istnieje potrzeba odniesienia się do kwestii mocy obowiązującej wyroków Trybunału Konstytucyjnego. W myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji, orzeczenia TK mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Przepis powyższy wyraża zwiążanie zarówno organów władzy publicznej, jak i jednostek, wszelkimi orzeczeniami Trybunału, w tym i wyrokami w przedmiocie wniosku o zbadanie zgodności ustaw z Konstytucją. Są nimi zatem związane również sądy powszechne. Należy zresztą zauważyć, że skoro z art. 178 ust. 1 Konstytucji wynika zasada podległości sędziów Konstytucji i ustawom, to zwiążanie orzeczeniami Trybunału traktować należy jako realizację obowiązku wynikającego z normy konstytucyjnej. W ramach zarzutu naruszenia art. 12 ustawy nowelizującej z 2007 r. skarżący podniósł także, że „w praworządnym państwie obywatel powinien być w stanie przewidzieć prawne rezultaty działań lub zaniechań, a także móc się do nich przygotować”, a wszelkie normy represyjne (nie tylko normy prawa karnego sensu stricto) powinny być poddane zasadzie „*nullum crimen sine lege*”, co wynika z art. 15 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, który wszedł w życie w stosunku do RP 18 czerwca 1977 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, twierdzeń skarżącego nie sposób podzielić. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego system zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb mundurowych uznawany jest za szczególny rodzaj ustawowego przywileju w porównaniu z powszechnym systemem ubezpieczeń (por. zwłaszcza wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 29 kwietnia 2008 r., P 38/06, OTK ZU 2008 nr 3A, poz. 46 oraz wyrok wyżej już powołany z 7 kwietnia 2011 r.). Odrębności dotyczą zarówno sposobu określenia przesłanek, których spełnienie jest konieczne dla uzyskania prawa do emerytury, ustalania podstawy wymiaru emerytury oraz wysługi emerytalnej. Są to rozwiązania korzystniejsze od obowiązujących w systemie ubezpieczeniowym, a uzasadnione szczególnym charakterem służby, któremu powinien jednak odpowiadać szczególnie odpowiedzialny sposób jej wykonywania, wolny od naruszania przepisów prawnokarnych. Szczegółność charakteru służby nie oznacza, co wywiódł Trybunał w wyroku z 29 kwietnia 2008 r., że ustawodawca ma obowiązek „gwarantować” objęcie świadczeniami emerytalno-rentowymi z systemu „mundurowego” każdego funkcjonariusza i w każdym wypadku - w tym także osób, których służba nie przebiegała

w sposób nienaganny, w szczególności skazanych za pospolite, dokonane z niskich pobudek lub szczególnie niebezpieczne przestępstwa. Takie zachowanie funkcjonariusza jest zaprzeczeniem istoty jego służby, toteż logiczną jego konsekwencją jest pozbawienie związanych z tą służbą „przywilejów”. Pozbawienie takiej osoby przywileju poprzez wyłączenie z uprzywilejowanego systemu emerytalno-rentowego - na skutek wydania prawomocnego wyroku skazującego za któreś z przestępstw określonych w art. 10 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej - nie może być traktowane jako ukaranie. Jest konsekwencją przestępstwa popełnionego w okresie pełnienia służby, a nie kolejną sankcją. Stąd nie może być mowy o stosowaniu art. 15 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz. U. z 1977r. nr 38, poz. 167), który dotyczy przecież sankcji karnych. Poza tym, co już zostało podniesione, zaprzeczeniem istoty służby funkcjonariusza Policji jest dopuszczenie się zachowań polegających na skrajnym naruszeniu zasad służby mundurowej, zatem pozbawienie uprawnień emerytów i rencistów, o których mowa w art. 10 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej, w ramach uprzywilejowanego systemu emerytalnego przy zachowaniu możliwości korzystania z powszechnego systemu emerytalno-rentowego na zasadach określonych dla ogółu ubezpieczonych, pozostawało w ramach swobody przynależnej ustawodawcy. Oczekiwanie, że przywilej pozostania w systemie zaopatrzeniowym nie może zostać odebrany bez względu na okoliczności, nie jest oczekiwaniem usprawiedliwionym. Pozostaje do rozważenia drugi zarzut apelacyjny polegający na naruszeniu art. 10 ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej poprzez uchybienie terminowi prekluzyjnemu dotyczącemu powiadomienia organu emerytalnego o uprawomocnieniu się wyroku skazującego w terminie 7 dni od dnia jego uprawomocnienia. Stosownie do powyższego przepisu o skazaniu emeryta lub rencisty wyrokiem, o którym mowa w ust. 2, prezes sądu zawiadamia, w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, organ właściwy w sprawach zaopatrzenia emerytalnego. W uzasadnieniu apelacji skarżący twierdzi, że wyznaczony do dokonania zawiadomienia organu emerytalnego o fakcie skazania termin nie ma charakteru instrukcyjnego, „bowiem ustawa wiąże z nim negatywne skutki dla strony”. Argumentacja skarżącego jest nietrafna. Konsekwencje w postaci utraty prawa do zaopatrzenia emerytalnego na podstawie ustawy zaopatrzeniowej związane są z faktem skazania emeryta albo rencisty prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwa określone w ust. 2 art. 10. To skazanie prawomocnym wyrokiem sądu jest przesłanką materialnoprawną ustania z mocy prawa uprawnień do świadczenia (art. 39 ust. 1 pkt 5 ustawy zaopatrzeniowej). Zatem z terminem, w jakim organ emerytalny zostanie zawiadomiony o tym fakcie (skazania), nie jest związany skutek w postaci ustania prawa do świadczenia emerytalnego bądź rentowego. Skutek ten następuje z mocy prawa w momencie zajścia przesłanki, z którą został powiązany. Natomiast skutkiem wykonania przez prezesa sądu obowiązku zawiadomienia organu emerytalnego o skazaniu po upływie terminu z art. 10 ust. 3, a więc nie w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, ale w okresie późniejszym, jest późniejsze wstrzymanie wypłaty świadczenia, do którego prawo ustało na skutek zajścia przewidzianej ustawą bezwzględnej przesłanki pozytywnej. Stosownie bowiem do art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej wypłatę emerytury lub renty wstrzymuje się, jeżeli powstaną okoliczności uzasadniające ustanie prawa do tych świadczeń. Wstrzymanie następuje, co wynika z pkt 1 ust. 2 art. 45 ustawy, poczynając od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym organ emerytalny wydał decyzję w przedmiocie ustania prawa do świadczeń i wstrzymania ich wypłaty. Zatem bezpodstawne jest twierdzenie skarżącego, że niepodjęcie określonej czynności przez prezesa sądu - a więc podmiot pozostający poza stosunkiem zaopatrzenia emerytalnego - „w okresie zakreślonym tym terminem, powoduje definitywne wygaśnięcie przysługującego podmiotowi prawa do tej czynności”. W art. 10 ust. 3 ustawy nie obwarowano wykonania obowiązku nałożonego na prezesa sądu jakimikolwiek sankcjami, ani nie powiązano z brakiem realizacji tego obowiązku w zakreślonym terminie utraty jakichś uprawnień i to przez podmiot inny, niż ten któremu obowiązek został ustawowo przypisany. W ocenie Sądu Apelacyjnego, stwierdzeniu przez organ emerytalny powstania skutku w postaci utraty prawa do świadczenia z konsekwencją wstrzymania jego wypłaty nie stoi na przeszkodzie zawiadomienie go o skazaniu emeryta bądź rencisty przez prezesa sądu po upływie terminu z art. 10 ust. 3 ustawy. Termin ten ma bowiem charakter instrukcyjny, nie wykazuje żadnych cech charakterystycznych dla terminów prekluzyjnych. Został ustanowiony w celu zapewnienia organowi emerytalnemu uzyskania informacji o skazaniu prawomocnym wyrokiem świadczeniobiorców. Uchybienie terminowi instrukcyjnemu nie daje prawa do kwestionowania czynności dokonanej po jego upływie (a więc de facto samego zawiadomienia). Z tych względów apelacja odwołującego się nie mogła zostać uznana za zasadną. Natomiast w odniesieniu do zasądzenia od odwołującego się jako strony przegrywającej kosztów zastępstwa prawnego na rzecz organu emerytalnego w wysokości minimalnej przewidzianej dla spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych zważyć należy, że zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążyć kosztami strony

przegrywającej. Przywołany przepis, realizujący zasadę słuszności, stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.) - tzw. zasada odpowiedzialności za wynik procesu. Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, niepubl.). Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., I CZ 26/11, niepubl., z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11, niepubl.). Odwołujący się ograniczył się jedynie do wskazania na swoją niekorzystną sytuację materialną, co jest niewystarczające do zastosowania art. 102 k.p.c.

Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.